

KS. PIOTR PETRYK

HISTORIA I TEOLOGIA AKLAMACJI *SANCTUS*

Modlitwa eucharystyczna rozpoczyna się i kończy słowami nasyconymi liryzmem: prefacją i aklamacją *Sanctus* oraz doksologią i aklamacją „Amen”. Podstawową treścią tych modlitw jest uwielbienie Boga. W wyjaśnieniu roli modlitwy uwielbienia przychodzą nam z pomocą same teksty liturgiczne. W czwartej prefacji zwykłej są zawarte słowa wyrażające sens takiej modlitwy: „Chociaż nie potrzebujesz naszego uwielbienia, pobudzasz jednak swoją łaską, abyśmy Tobie składali dziękczynienie. Nasze hymny pochwalne niczego Tobie nie dodają, ale przyczyniają się do naszego zbawienia”¹ Śpiew ten wyraża prawdę, że człowiek, wielbiąc Boga, otrzymuje łaskę zbawienia. Można powiedzieć, że uwielbienie jest koroną wszelkiej modlitwy. *Sanctus* następuje jako wspólnotowa aklamacja na motywy dziękczynienia i uwielbienia Boga podawane wcześniej w prefacji przez kapłana.

W literaturze przedmiotu można spotkać twierdzenie, że od strony historii i teologii liturgii *Sanctus* okrywa pewna tajemnica² Niektórzy autorzy widzą w *Sanctus* najstarszy zabytek liturgiczny, przyjęty z synagogi (Baumstark)³,

Ks. dr PIOTR PETRYK – adiunkt Katedry Teologii Liturgii w Instytucie Teologii Pastoralnej KUL; adres do korespondencji – e-mail: ppetryk@kuria.lublin.pl

¹ *Mszal Rzymski dla Diecezji Polskich*. Poznań 1986 – 4 Prefacja zwykła s. 56*.

² P. Motyliński. *Sanctus w modlitwie Eucharystycznej*. W: *Modlitwy Eucharystyczne Mszału Rzymskiego*. Red. H. Sobeczko. Opole 2005 s. 141.

³ W modlitwie Osiemnastu Błogosławieństw trzecie błogosławieństwo zawiera wprowadzenie zawierające biblijną aklamację „Święty”. Ten dialogowany wstęp zawierał nie tylko *Sanctus*, ale również *Benedictus* (różniący się nieco od mszalnego). Brzmiał on: „Rzesza nieprzeliczona z wysokości, jak i ziemskie zgromadzenia, złożą u stóp twych koronę, wszyscy zgodnym chórem powtarzać będą świętą chwałę, jak to powiedział Twój prorok: i wołał jeden do drugiego: Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów. Cała ziemia pełna jest jego chwały. Następnie z pełnym mocy i potęgi odgłosem wielkich wód podnoszą swój głos ku Tobie i wołają: Niech będzie błogosławiona chwała Pańska, ze swego świętego miejsca. Zabłyśnij, o nasz Królu, z twojego świętego miejsca i króluj nad nami, ponieważ oczekujemy na Ciebie. Kiedyż więc zakrólujesz? Króluj na

inni zaś pewną wstawkę, która przerywa bieg myśli eucharystycznej (Brinktrine)⁴

I. BIBLIJNE ŹRÓDŁA *SANCTUS*

Termin „święty” (łac. *sanctus*, hebr. *kadosz*, gr. ἅγιος) ma bardzo bogatą treść. Badania biblijne poszerzają jego interpretacje. Wyniki interpretacji znaczenia tego terminu wydają się z pozoru przeciwstawne, lecz w gruncie rzeczy są komplementarne. „Święty” to nie tylko transcendentny, daleki, niedostępny, ale również bliski każdego człowieka i swojego ludu Bóg⁵

1. „*Sanctus Dominus Deus Sabaoth*” – znaczenie terminu „*sanctus*”

Według biblisty ks. J. Kudasiewicza termin *sanctus* dla większości dzisiejszych egzegetów oznacza w pierwszym rzędzie „transcendentny” Jednakże współczesne badania przyniosły poszerzenie rozumienia treści, jakie się pod nim kryją. Rdzeń hebrajskiego słowa „święty” pochodzi od *qada*, co oznacza „oddzielać, odcinać od tego, co nieczyste czy też świeckie i zostało przeznaczone na wyłączną służbę Bogu”

„Święty” to wyłączny atrybut Boga: Jego wielkość, majestat i transcendentja. Świętość w tym ujęciu suponuje także to wszystko, kim Bóg jest w całym swym bogactwie i pełni życia, w swej potędze i jednocześnie dobroci⁶

Współczesne badania filologiczne rzucają jeszcze inne światło na słowo „święty” Nie wchodząc w szczegóły lingwistyczne, możemy powiedzieć, że termin ten był używany dla wyrażenia idei przynależności. Określenie osoby lub rzeczy przydawką „święta” oznacza jej przynależność do Boga lub świątyni. Analizę tekstów biblijnych można zamknąć wnioskiem, że nie chodzi o osoby czy miejsca odseparowane od innych, lecz raczej po-

Syjonie już wkrótce, za naszych dni i pozostań z nami! Bądź wychwalany i okaż swą świętość pośrodku Twojego miasta Jeruzalem, poprzez wszystkie pokolenia i na wszystkie wieki! I oby nasze oczy zobaczyły twoje królestwo, zgodnie ze słowem, wypowiedzianym przez Dawida twego pomazańca w pieśniach o Twojej potędze: Pan zakrólował na wieki, Bóg twój Syjonie – przez pokolenia. Alleluja” (cyt. za: M. M o k r z y c k i. *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*. Warszawa 1983 s. 401).

⁴ Zob. P. P a r s c h. *Wtajemniczenie w ofiarę Mszy świętej w duchu odnowienia liturgicznego*. Kraków 1947 s. 174

⁵ J. K u d a s i e w i c z. *Poznanie Boga Ojca. Szkice z teologii biblijnej*. Kielce 2000 s. 286.

⁶ Zob. tamże s. 287.

święcone Bogu, przynależące do Niego. A zatem być świętym oznacza przynależć do Boga⁷

Liturgiczny tekst *Sanctus* ma głębokie źródła biblijne. Prorok Izajasz przeżył wizję: „Ujrzałem Pana siedzącego na wysokim i wyniosłym tronie, a tren jego szaty wypełniał świątynię. Serafiny stały ponad Nim; każdy z nich miał po sześć skrzydeł; dwoma zakrywał swą twarz, dwoma okrywał swoje nogi, a dwoma latał. I wołał jeden do drugiego: Święty, Święty, Święty jest Pan zastępów” (Iz 6, 1-3a). Wobec tych słów mąż Boży czuje się człowiekiem o nieczystych wargach i mieszka wśród ludu o nieczystych wargach (por. Iz 6, 4-5). W opisie tym Bóg nazwany został przez jednego z serafinów Świętym, gdy nawiedza świątynię, aby się spotkać ze swoim ludem. Jahwe pozwala oglądać swój majestat w miejscu świętym. Wynika z tego, że Bóg w najwyższym stopniu święty nie separuje się od człowieka, lecz przybliżył się do niego. Jego świętość jest z natury osobowa z wyraźnymi cechami proegzystencji (bycia dla innych)⁸ Autorzy biblijni, szczególnie psalmiści i prorocy, w tytule „święty” wyrażają prawdę o nadzwyczajnej bliskości i poświęceniu się Jahwe względem swego ludu⁹ Trzykroć Święty Bóg nie jest oddzielony, lecz bliski, dzieli się swoją świętością.

Druga modlitwa eucharystyczna rozpoczyna się zwięzłą formułą, która jest kontynuacją śpiewu *Sanctus*: „Zaprawdę święty jesteś, Boże, źródło wszelkiej świętości” Najpierw Bóg Ojciec jest źródłem świętości Syna, którego w śpiewie *Gloria* nazywamy świętym („Albowiem tylko Tyś jest święty, tylko Tyś jest Panem, tylko Tyś najwyższy, Jezu Chryste, z Duchem Świętym w chwale Boga Ojca”). Jezus Chrystus jest trzykroć święty jako Syn Trzykroć Świętego Ojca, który począł się z Jego Duchą: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które narodzi, będzie nazwane Synem Bożym” (Łk 1,35). W liturgii ideę bliskości Boga wyraża pozdrowienie „Pan z wami” Jest stwierdzeniem Obecności Boga wśród ludu i dlatego chrześcijanin może nazywać Eucharystię „świętą Szekina”¹⁰

Łaciński tekst *Sanctus* zachował hebrajskie słowo „Sabaoth.” Pismo święte nadaje ten tytuł Bogu, aby wskazać, że on jest Panem aniołów i wszelkich ciał niebieskich, których poruszanie się według kosmogonii hebrajskiej związane było z działaniem aniołów¹¹

⁷ Zob. tamże s. 288

⁸ Zob. tamże s. 293.

⁹ Por. tamże s. 293.

¹⁰ Por. tamże s. 302.

¹¹ G. Liberto. *Il sanctus nella preghiera eucaristica*. W: *Liturgia e santità*. A cura del Centro di Azione Liturgica. Roma 2005 s. 116.

2. „*Pleni sunt coeli et terra gloria tua. Hosanna in excelsis*”

W rozumieniu biblijnym chwała Boża ukazuje się w obecności Boga pośród swego ludu. Chwała Boża (*gloria*) objawia się po przejściu przez Morze czerwone (Wj 16, 7); na górze Synaj, w trakcie zawierania przymierza między Jahwe i jego ludem (Wj 24, 16); napełnia namiot spotkania i świątynię Salomona (Kpł 9, 6.23; 1 Krl 8, 10-11); zamieszkała ostatecznie między ludźmi wraz z tajemnicą Wcielonego Słowa: „Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas, i oglądaliśmy chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy” (J 1, 14). Św. Piotr, przywołując wspomnienie z góry Tabor, używa również tego słowa: „Otrzymał bowiem od Boga Ojca cześć i chwałę, gdy taki oto głos Go doszedł od wspaniałego Majestatu” (2 P 1, 17). Różnorodność terminów, które wyrażają chwałę (łac. *gloria*; hebr. *kavod*, gr. *δόξα*) znajduje swój najpełniejszy wyraz w przytoczonym powyżej zdaniu z Prologu Ewangelii według św. Jana.

Słowo *Hosanna* pochodzi z Psalmu 118, 25-26 i z opisu wjazdu Pana Jezusa do Jerozolimy. Psalm 118 towarzyszył wejściu orszaku ludu do świątyni z gałązkami w rękę, siódmego dnia święta namiotów. Z tego powodu, według tradycji, lud wykonywał ten śpiew, aby ogłosić Jezusa podczas jego wjazdu do świątyni prawdziwym Królem-Mesjaszem. *Hosanna* jest wołaniem prośby, które przechodzi w okrzyk chwały. Termin ten oznacza: „zbaw nas”, „Panie, pomóż mi”, „daj nam zwycięstwo”, „daj nam zbawienie”

Słowa *in excelsis* – „na wysokościach” – to hebraizm, który wyraża wyjątkowość, niezwykłość imienia Bożego. Zobaczenie Jezusa prowadzi do uwielbienia Boga Trzykroć Świętego, który jest Bogiem mocnym i pełnym miłości¹²

3. „*Benedictus qui venit in nomine Domini*”

Słowa: *Benedictus qui venit in nomine Domini* – „Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie” – zostały zaczerpnięte także z Psalmu (118, 26). Na okrzyk rytualny *Hosanna* (w. 25) kapłani odpowiadali tym błogosławieństwem, podjętym przez lud w niedzielę palmową. Cały Psalm 118 to liturgiczny hymn złożony z trzech strof i jest ostatnim psalmem „Wielkiego *Hallelu*”, czyli pieśni liturgicznych, śpiewanych podczas wieczerzy paschalnej i wielkich świąt Izraela. Sam Chrystus śpiewał go z uczniami na zakoń-

¹² Por. tamże s. 111

czenie wieczerzy paschalnej (Mt 26, 30). Stał się radosną pieśnią paschalną Kościoła, sławiącą Zmartwychwstanie Chrystusa i zapowiadającą ostateczne pokonanie śmierci. W Eucharystii ma miejsce celebrowanie misterium paschalnego, stąd słowa tego psalmu sławią samego Chrystusa. Wiersz 24 tego psalmu („Oto dzień, który Pan uczynił”) to opiewanie dominującego nad całą historią dnia Zmartwychwstania Chrystusa¹³

Autor Księgi Apokalipsy mówi o swoim doświadczeniu mistycznym w dniu Pańskim („Doznałem zachwycenia w dzień Pański” – Ap 1, 10). Dzień Pański to czas ewidentnie liturgiczny. W Ap 4, 1 Apostoł jest zaproszony, aby wejść do nieba, gdzie widzi zwierzęta i dwudziestu czterech starców, i słyszy *trishagion* z szóstego rozdziału Księgi Izajasza (Ap 4, 8): „Święty, Święty, Święty, Pan Bóg wszechmogący, Który był, który jest i który przychodzi” W wersetach 9-10 autor opisuje gest dwudziestu czterech starców i zwierząt, które padają przed Świętym. Starcy rzucają przed nim korony, mówiąc słowa doksolologii na temat stworzenia: „Godzien jesteś, Panie i Boże nasz, odebrać chwałę i cześć, i moc, boś Ty stworzył wszystko, a dzięki twej woli istniało i zostało stworzone” (Ap 4, 11). W wierszach Ap 5, 1-8 jest opisana zawartość księgi zapieczętowanej przez Baranka oraz tekst pieśni temu towarzyszącej: „I taką nową pieśń śpiewają: Godzien jesteś wziąć księgę i jej pieczęcie otworzyć, bo zostałeś zabity i nabyłeś Bogu krwią twoją [ludzi] z każdego pokolenia, języka, ludu i narodu” W wersetach Ap 5, 11-14, z natury liturgicznych, autor opisuje śpiew aniołów: „Baranek zabity jest godzien wziąć potęgę i bogactwo, i mądrość, i moc, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo” Do tego śpiewu dołączają się wszystkie stworzenia: „Zasiadającemu na tronie i Barankowi błogosławieństwo i cześć, i chwała, i moc na wieki wieków” (Ap 5, 13). Na zakończenie „czworo Zwierząt mówiło: Amen” (Ap 5, 14).

Opisaną w powyższym tekście wspaniałą liturgię nieba odzwierciedla w swojej strukturze anafora w liturgii Kościoła pielgrzymującego, której celem jest uwielbienie Boga i uświęcenie człowieka¹⁴

¹³ Por. *Biblia Jerozolimska*. Poznań 2006 s. 818; *Pismo święte Nowego Testamentu i Psalmi*. Częstochowa 2006 s. 780.

¹⁴ Liberto. *Il sanctus nella preghiera eucaristica* s. 118-119.

II. *SANCTUS* W STRUKTURZE EUCHARYSTII

Nie jest do końca wyjaśnione, kiedy *Sanctus* pojawił się w strukturze Eucharystii. Nic pewnego nie można powiedzieć o obecności lub nieobecności *Sanctus* w tekstach eucharystycznych czasów św. Justyna, św. Ambrozego czy też św. Augustyna. Nie ma śladów obecności tej aklamacji w anaforze *Tradycji Hipolita*. Istnieje przekonanie, że w modlitwie eucharystycznej pojawiła się najwcześniej w Egipcie, w zbiorze modlitw nazywanym *Euchologionem Serapiona*¹⁵ Serapion był w latach 339-362 biskupem Thmuis w Egipcie. Jego *Euchologion* został znaleziony w 1894 r. na Górze Athos. Cechą charakterystyczną tej anafory jest również to, że zawiera epiklezę Logosu, a nie Ducha Świętego. Anafora ta jest zbudowana wokół *Sanctus*: „Przy Tobie stoją tysiące tysięcy i miriady miriad Aniołów, Archaniołów, Tronów, Panowań, Władz, Potęg. Przy Tobie stoją dwa najczcigodniejsze sześcioskrzydłe Serafiny, dwoma skrzydłami zakrywający oblicza, dwoma nogami, a na dwóch latające i uświęcające. Z ich uwielbieniem przyjmij i nasze uwielbienie, mówiących: Święty, Święty, Święty Pan Sabaoth. Pełne są bowiem niebiosa i ziemia chwały Twojej. Pełne jest niebo, pełna ziemia wspaniałej chwały Twojej”¹⁶

Kolejnym świadectwem jest *List do Koryntian* Klemensa Rzymskiego z około 370 r. Po przywołaniu fragmentu z Księgi Izajasza 6, 3 i Daniela 7, 10 potwierdza także: „My wołamy do niego: Święty, Święty, Święty...”¹⁷

W tradycji antiocheńskiej aklamacji *Sanctus* nie ma w formułach najstarszych. Znajduje się w anaforze syryjskiej św. Jakuba. Jest również w anaforze Addai i Mari oraz w anaforze zawartej w *Konstytucjach Apostolskich*. W tej ostatniej, po długiej części teologicznej, kosmologicznej i antropologicznej oraz po narracji historii zbawienia, następuje przejście do *Sanctus*. Prawie dosłownie tekst z anafory antiocheńskiej powtarza anafora bizantyjska św. Jana Chryzostoma z Konstantynopola. Jest to znak, że została ona do Konstantynopola przywieziona właśnie z Antiochii. W Konstantynopolu została uzupełniona przez dodanie frazy *Hosanna in excelsis*. *Sanctus* był używany w Konstantynopolu w 430 r. jako śpiew litanijny, prowadzony na przemian przez solistę i lud. W różnych rytach wschodnich był też używany

¹⁵ Por. Motyliński. *Sanctus w modlitwie Eucharystycznej* s. 142; B. D. Spinks. *The Sanctus in the Eucharistic Prayer*. Cambridge 1991.

¹⁶ H. Paprocki. *Anafory eucharystyczne chrześcijańskiego Wschodu*. Warszawa 1988 s. 84-87.

¹⁷ Liberto. *Il sanctus nella preghiera eucaristica* s. 121.

na zakończenie „małego wejścia”, czyli wejścia procesji z Ewangeliażem. Tekst bizantyjski został później przyjęty przez Zachód chrześcijański. Anafora św. Bazylego, aleksandryjska w języku greckim czy też syryjska lub armeńska z V wieku, zawiera *Sanctus* po wielkich i lirycznych frazach prefacji, które głoszą chwałę Boga w tajemnicy jego istnienia, atrybutów i dzieł. Wobec wielkości i transcendencji Boga wspólnota nie jest w stanie wyśpiewać jego chwały i dlatego z pomocą przychodzą Aniołowie (*socia exultatione*), z którymi całe zgromadzenie liturgiczne mogło celebrować Pana¹⁸

Św. Cyryl Jerozolimski († 386) w swej katechezie o Eucharystii wyraża łączność liturgii ziemskiej z liturgią nieba, powołując się na śpiew chórów nieba: „Wspominamy też Serafinów, których Izajasz widział w Duchu Świętym koło tronu Boga, jak dwoma skrzydłami zasłaniali sobie oblicze, dwoma zaś latali wołając: Święty, Święty, Święty (Iz 6,2). Dlatego zaś czcimy Boga hymnem anielskim, bo chcemy się z Nim łączyć z niebieskimi zastępami”¹⁹

W katechezach mistagogicznych Teodora z Mopswestii († 428) mamy anaforę o następującej strukturze: dialog, wychwalanie Boga, aklamacja „Święty”, napomnienie diakona, epikleza nad wiernymi, modlitwy wstawiennicze za żywych i umarłych. Dla niego również *Sanctus* jest elementem łączącym liturgię ziemską i liturgie nieba. W niebie jest sprawowana liturgia doskonała, która jest modelem dla liturgii ziemskiej. Liturgia ziemską czerpie swój walor ontologiczny z tego faktu, że uczestniczy w liturgii nieba. Kaznodzieja ten trzykrotne zawołanie „Święty” odnosi do Trójcy Osób Boskich: „Potrójne Święty oznacza trzy osoby: Ojca, Syna i Ducha Świętego – każda z nich, jak wierzymy, jest Bogiem wiecznym i świętym. Bo tylko Bóg jest święty i niezmienny. O stworzeniu nie można mówić, że jest święte, ani nie może stać się świętym inaczej, jak tylko przez dar Boga”²⁰

W Italii nie ma śladów śpiewu *Sanctus* aż do czasów Piotra Chryzologa († 450), który wspomina o jego śpiewie przez lud Rawenny²¹ W liturgii rzymskiej *Sanctus* pojawia się na przełomie V i VI wieku. *Liber Pontificalis* przypisuje wprowadzenie tej aklamacji papieżowi Sykstusowi III (432-440)²²

¹⁸ Tamże s. 123.

¹⁹ M. Starowieyski. *Eucharystia pierwszych chrześcijan. Ojcowie Kościoła uczącej o Eucharystii*. Kraków 1997 s. 201.

²⁰ Tamże s. 264.

²¹ Liberto. *Il sanctus nella preghiera eucaristica* s.122.

²² Por. S. Czerwik. *Modlitwa Eucharystyczna*. W: *Msza święta*. Red. W. Świerzawski. Kraków 1993 s. 261.

Za J. Brinktrinem można powiedzieć, że *Sanctus* bardzo trafnie został umieszczony w modlitwie eucharystycznej przed przeistoczeniem, ma się bowiem dokonać nowa teofania, dlatego bardzo adekwatny jest śpiew aniołów zaczerpnięty z proroka Izajasza. *Benedictus* zaś w jest w swej istocie śpiewem mesjańskim (Ps 118, 25), jest okrzykiem radości skierowanym do Mesjasza, który ma ukazać się niebawem wśród swoich²³

Podsumowując tę historycznoliturgiczną część artykułu, powiemy raz jeszcze, że *Sanctus* nie ma w modlitwach eucharystycznych Kościoła pierwotnego. Do liturgii został włączony, kiedy nabrał cech chrystologicznych. Takie rozróżnienie zakłada, że Jezus, identyfikowany z Trzykroć Świętym Panem Sabaoth, był już czczony w ten sposób poza liturgią eucharystyczną, czego przykładem jest hymn *Te Deum*, którego autorstwo przypisuje się Anicetowi z Remezjany (ok. 400 r.), a w swej treści został zwrócony ku Jezusowi jako Bogu i Panu²⁴

III. ŚPIEW *SANCTUS*

Początkowo *Sanctus* nie miał własnej melodii, lecz był wykonywany razem z prefacją, której stanowił integralną część. Był to najpierw śpiew ludu, a nie scholi. Prefacja kończyła się zaproszeniem wszystkich uczestników do jednoczenia własnych głosów z chórami nieba. Mówią o tym świadectwa z Rawenny z V wieku, gdzie *Sanctus* był wykonywany głosem ludu. Św. Cezary z Arles († 543) potwierdza, że w Galii śpiew ten należał do ludu. Biskup Herard z Tours († 585) zobligował prezbiterów, aby jednoczyli się w tym śpiewie z ludem²⁵ Także Karol Wielki potwierdza, że *Sanctus* był śpiewem całego zgromadzenia: „et ipse sacerdos cum sanctis angelis et populo Dei, communi voce: sanctus, sanctus, sanctus decantet”²⁶

Z czasem śpiew *Sanctus* zajmuje coraz dłuższy czas w trakcie liturgii, przy czym, podobnie jak w przypadku innych śpiewów, lud milknie, a zaczyna śpiewać schola. Melodie stają się coraz bardziej rozbudowane. P. Parsch uważał, że *Benedictus* należy do modlitw przedkonsekracyjnych. Jednakże przy uroczystych celebracjach już od Wieków Średnich śpiewano go po podniesieniu, ponieważ w długich kompozycjach muzycznych łączył

²³ Por. J. Brinktrine. *Msza święta*. Warszawa 1957 s. 151.

²⁴ Liberto. *Il sanctus nella preghiera eucaristica* s. 120.

²⁵ Zob. tamże s. 126.

²⁶ Tamże.

się z przeistoczeniem, treściowo jednak należy do początku kanonu²⁷ Dzieje się to zwłaszcza w XI-XIV wieku. Wówczas śpiew *Benedictus* został oddzielony od *Sanctus* i był wykonywany po konsekracji, koncentrując w ten sposób uwagę wiernych na sakramencie realnej obecności Chrystusa. *Sanctus* został rozbudowany, podobnie jak inne śpiewy mszalne – *Kyrie*, *Gloria*, *Agnus Dei*. Oto jeden z przykładów średniowiecznego *Sanctus*²⁸:

Sanctus, Sanctus, Sanctus
 Dominus Deus Sabaoth
 Pleni sunt coeli et terra Gloria tua.
 Omnes unanimiter, mundi nationes,
 dicite suaviter iuvenes et senes
 angeli archangeli, dominationes,
 cherubim et seraphim, troni, potestates
 principatus, virtutes circumclamitantes
 voce incessabili Christum venerantes:
 Hosanna in excelsis!
 Benedictus qui venit in nomine Domini!
 Universi populi, omnes iam gaudete,
 Deum trinum et unum
 hymnis collaudate;
 de coelo pro homine descendit Messias
 Quem praedixit Gabriel, vates Esaias:
 hosanna in excelsis²⁹

Odnowa liturgiczna Vaticanum II przywróciła śpiew *Sanctus* przez wszystkich wiernych. *Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego* traktuje *Sanctus* jako tekst akلامacyjny i dwa razy wspomina o jego wykonywaniu: „Całe zgromadzenie, łącząc się z mocami niebios, śpiewa Święty. Akلامację tę, stanowiącą część Modlitwy eucharystycznej, wykonuje cały lud razem z kapłanem” (79 b). Drugie wskazanie w tym samym dokumencie mówi: „Prefację śpiewa lub odmawia sam główny celebrans, natomiast akلامację Święty śpiewają lub recytują wszyscy koncelebranci razem z ludem i scholą” (nr 216). W obydwu przypadkach mówi się o śpiewie, który wykonuje całe zgromadzenie liturgiczne razem z przewodniczącym liturgii.

²⁷ Zob. P. Parsch. *Wtajemniczenie w ofiarę mszy świętej*. Kraków 1947 s. 174.

²⁸ Liberto. *Il sanctus nella preghiera eucaristica* s. 127.

²⁹ Tamże s. 126-127.

IV ZAKOŃCZENIE

Sanctus w szczególny sposób łączy liturgię Kościoła pielgrzymującego z liturgią nieba. Jest to aklamacja, której treść zakorzeniona jest w słowie Bożym. Jest głosem mocy Boga, która objawia się w misterium paschalnym Chrystusa. W chrześcijaństwie chwała Boża w szczególny sposób została objawiona w Jezusie Chrystusie, którego moc zbawcza uobecnia się w Eucharystii. Chrystus, jedyny Święty, jest Bogiem działającym i włącza w dzieło zbawcze cały kosmos. Jest to szczególny moment łączności zgromadzenia liturgicznego z całym Kościołem pielgrzymującym i chwalebny.

BIBLIOGRAFIA

- Bouyer L.: Le préface et le Sanctus. „La Maison-Dieu” 1966 nr 87 s. 97-110.
- Falsini R., Lameri A.: Ordinamento generale del Messale Romano. Commento e testo. Padova 2006.
- Leksykon Liturgii. Oprac. B. Nadolski. Poznań 2006 s. 430-448
- Lodi E.: Anafore orientali. W: Scientia Liturgica III. Red. A. J. Chupungco. Casale Monferrato 1988 s. 89-113.
- Ratcliff E.: The Sanctus and Pattern of the Early Anaphora. Liturgical Studies. London 1975 s. 18-40
- Spinks B. D.: The sanctus in the eucharistic prayer. Cambridge. 1991.

HISTORY AND THEOLOGY OF THE ACCLAMATION *SANCTUS*

Summary

The article deals with the issue of the acclamation *Sanctus* in the celebration of the Eucharist. The acclamation has deep roots in the Bible. It consists of the Biblical texts contained in the Book of Isaiah (6, 3), Book of Psalms (118, 25-26) and the Gospel according to St. Matthew (21, 9). The epiphonema is not included in the Eucharistic prayers of the primeval Church. For the first time it appears in the anaphore contained in Serapion's *Euchologion* in Egypt. It was introduced in the Christian liturgy of the West by the Pope Sixtus III (432-440). In the Middle Ages its structure was more developed than it is now. *Sanctus* was sung before the words of consecration, and *Benedictus* followed the transubstantiation. At present it constitutes an integral part of the Eucharistic prayer. The acclamation in a special way expresses the unity of the liturgy of the pilgrimizing Church and of the liturgy of Heaven.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: *Sanctus*, *Benedictus*, liturgia, Eucharystia.

Key words: *Sanctus*, *Benedictus*, liturgy, Eucharist